

# Najlepsze dyplomy artystyczne

Data publikacji: 2.10.2008 0:00

□

9 października, w ramach uroczystości Inauguracyjnych, w Galerii Uniwersyteckiej w Cieszynie odbędzie się wernisaż wystawy najlepszych dyplomów artystycznych roku akademickiego 2007/8. Tegoroczna wystawa i towarzyszący jej katalog to już kolejna edycja tego przedsięwzięcia. Organizatorowi - cieszyńskiemu Instytutowi Sztuki, przyświecała idea dowartościowania ciekawych, młodych twórców i przyczynienia się w ten sposób do ich udanego debiutu na profesjonalnym rynku już jako świeżo nominowanych magistrów. Katalog, który wystawie towarzyszy jest formą dokumentacji, która za kilka, kilkanaście czy też kilkadziesiąt lat będzie obrazem artystycznej dydaktyki w Instytucie Sztuki. Nierzadko jest to pierwszy profesjonalny katalog młodych dyplomantów - znaczący element ich artystycznego portfolio.

Od początku zorganizowanej akademickiej edukacji artystycznej, czyli od połowy XVII wieku, a wcześniej w tradycji cechowej, praca końcowa traktowana była z wielką powagą i decydowała o losach absolwenta. Mimo wielkich przeobrażeń jakie zaszły od tego czasu, zmian w metodach dydaktycznych i strukturze samej instytucji jaką jest uczelnia artystyczna, mimo innej dzisiaj formuły sztuki, dyplom ciągle jest ważny - i dla absolwenta, i pracującego z nim pedagoga. Dyplom świadczy o studencie, ale i o dydaktyce. O tym jaką wagę przywiązuje się wciąż do prac dyplomowych przekonuje fakt, że na każdej niemal uczelni artystycznej celebrowane są wystawy dyplomowe, nagradza wybitnych studentów, upamiętnia się najlepsze prace w postaci katalogów.

Patrząc na prezentowane prace można odczuwać satysfakcję z poziomu artystycznego jaki prezentują. Niejednokrotnie ich poziom warsztatowy nie odbiega od działań doświadczonych już artystów. Pewne niedoskonałości i potknięcia rekompensuje świeżość oglądu i interpretacji świata oraz młodzieńcza wrażliwość. Są one tym, co zwraca uwagę i stanowi o ich niepowtarzalności. Ale rodzi się również refleksja - jaki będzie przyszły los dyplomantów? Czy jeszcze o nich usłyszymy? Czy bagaż doświadczeń i wiedzy wyniesiony z uczelni przyda im się w życiu zawodowym? Dziś o takie prognozy trudniej niż kiedykolwiek z uwagi na złożoność sytuacji zawodowo - bytowej młodych ludzi i skomplikowane mechanizmy promocyjne na rynku sztuki. Bez względu jednak jak potoczą się ich artystyczne i zawodowe losy, należy mieć nadzieję, że studia nie były czasem straconym.

Aleksandra Giełdoń - Paszek